VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 148)
z dnia 9 lipca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (nr 148)

9 lipca 2015 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat aktualnego stanu sektora elektroenergetycznego;

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kontroli niektórych inwestycji (druki nr 3554 i 3559).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zdzisław Gawlik** sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Edward Słoma** zastępca dyrektora Departamentu Energetyki Ministerstwa Gospodarki, **Adam Dobrowolski** dyrektor Departamentu Rynków Energii Elektrycznej i Ciepła w Urzędzie Regulacji Energetyki, **Jacek Loret** dyrektor Departamentu Rynków Paliw Gazowych i Ciekłych w Urzędzie Regulacji Energetyki, **Tadeusz Błachnio** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli, **Andrzej Nehrebecki** ekspert Polskich Sieci Energetycznych SA, **Jacek Kraska** główny specjalista w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Paweł Orlof** członek Zarządu ds. korporacyjnych Grupy Enea SA, **Andrzej Tersa** prezes Grupy Energa SA, **Dariusz Lubera** prezes Grupy Tauron Polska Energia SA, **Marek Woszczyk** prezes Polskiej Grupy Energetycznej SA ze współpracowniczkami, **Anna Grudzińska** przewodnicząca Forum Związków Zawodowych przy Polskiej Grupie Energetycznej SA oraz **Sławomir Oryga** przewodniczący NSZZ „Solidarność" przy Polskiej Grupie Energetycznej SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Iwona Kubaszewska** i **Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Mariusz Przerwa** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie posłanki, panów posłów, witam zaproszonych gości z panem ministrem skarbu – Zdzisławem Gawlikiem. Serdecznie witam prezesów i członków zarządów koncernów energetycznych, jako że w porządku dziennym punkt pierwszy, wynikający z planu pracy, przyjętego przez Komisję, to rozpatrzenie informacji na temat aktualnego stanu sektora elektroenergetycznego. Przedstawia minister Skarbu Państwa. Punkt drugi, to rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kontroli niektórych inwestycji, druki nr 3454 i 3559.

Czy są uwagi do porządku? Nie widzę takowych, zatem przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stosownej informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję Wysokiej Komisji za zainteresowanie problemami sektora elektroenergetycznego. Będziemy chcieli poświęcić uwagę kwestiom dotyczącym aktywności naszych spółek skarbowych w tym obszarze. Mówię o spółkach skarbowych, czyli tych, w których Skarb Państwa posiada swoje udziały we wszystkich obszarach – od wytwarzania, poprzez dystrybucję. Niektóre ze spółek zajmują się również aktywnością w sferze wydobycia.

W dzisiejszym posiedzeniu Komisji uczestniczą przedstawiciele zarządów wszystkich spółek energetycznych, czyli odpowiednio: prezes PGE – pan Marek Woszczyk, prezes Tauronu – pan Dariusz Lubera, wiceprezes Enei – pan Paweł Orlof. Odrobinę wyalienował się z grupy, zachowując się niczym poseł, pan Andrzej Tersa. Myślę, że pan Andrzej Tersa mimo to nadal jest prezesem Energi. Wszystkie cztery grupy energetyczne są reprezentowane. Każdy z prezesów będzie do państwa dyspozycji.

Chcieliśmy państwu przedstawić skrót informacji w kontekście stanu nadzorowanych spółek Skarbu Państwa. Materiał w formie pisanej otrzymali państwo ze stosownym wyprzedzeniem. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to skrót informacji przedstawiłaby pani Agnieszka Woś – dyrektor Departamentu Spółek Kluczowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Prosimy panią dyrektor.

Dyrektor Departamentu Spółek Kluczowych Ministerstwa Skarbu Państwa Agnieszka Woś:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w 2014 r. krajowe zużycie energii elektrycznej brutto wyniosło ponad 158 tys. GWh i było wyższe o pół procenta, niż w 2013 r. Poziom krajowego zużycia energii elektrycznej, w porównaniu do roku poprzedniego, nie uległ zasadniczej zmianie, mimo rosnącego wzrostu PKB w roku 2014, który, wedle wstępnych szacunków GUS, wyniósł 3,3%. Jednocześnie wolumen krajowej produkcji energii elektrycznej brutto w 2014 r. kształtował się na poziomie ponad 156 tys. GWh i był niższy od wolumenu za poprzedni rok o około 3,7%. Różnica pomiędzy tymi wielkościami została zbilansowana poprzez import energii elektrycznej, którego nadwyżka nad eksportem w 2014 r. wyniosła ponad 2 tys. GWh.

W I kwartale 2015 r. Polska była eksporterem energii netto, a nadwyżka eksportu nad importem wyniosła 252 GWh. W skali kraju nie odnotowano na przestrzeni dwóch ostatnich lat zmian mocy zainstalowanej i osiąganej przedsiębiorstwach sektora wytwarzania. W roku 2014 moc zainstalowana w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym zmniejszyła się o 285 MW w stosunku do 2013 r. jednocześnie moc osiągana w KSE wzrosła o 1% w 2014 r. w porównaniu z rokiem 2013.

Struktura produkcji energii elektrycznej w 2014 r. nie zmieniła się znacznie w stosunku do roku 2013. Zdecydowana większość wytwarzania oparta jest na paliwach konwencjonalnych, tj. na węglu kamiennym oraz na węglu brunatnym. Kontynuowany jest wzrost udziału źródeł wiatrowych i innych odnawialnych źródeł energii.

Zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju, rozumianego jako brak zagrożenia w dostawach energii, wymaga zarówno zapewnienia rozwoju sektora wytwórczego, jak również w tym samym stopniu, zapewnienia dobrze rozbudowanej sieci elektroenergetycznej, pozwalającej na transport energii do odbiorców o różnym zapotrzebowaniu. Zadanie to, jako priorytet, zostało zapisane w dokumentach prawnych, dotyczących sektora. Mam tu na myśli ustawę – Prawo energetyczne i „Politykę energetyczną Polski do 2030 r."

Zarówno majątek wytwórczy, jak i dystrybucyjny, jest poważnie zdekapitalizowany i wymaga znacznych nakładów inwestycyjnych. W obliczu braku spełniania wymogów środowiskowych w zakresie emisji tlenku azotu, tlenku siarki i pyłów oraz zakończenia cyklu życia, znaczna część istniejącej bazy wytwórczej w Polsce musi przejść proces istotnej modernizacji, bądź musi zostać wyłączona i zastąpiona przez nowe bloki. W tym zakresie grupy energetyczne z udziałem Skarbu Państwa podjęły znaczące, kosztochłonne działania.

Nadzorowane przez ministra Skarbu Państwa podmioty realizują inwestycje kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Najważniejsze projekty, to m.in. nowe elektrownie o nakładach inwestycyjnych ponad 30 mld zł. Największe z nich to elektrownie w Jaworznie, Opolu i Kozienicach; zapewnią one dostawy prądu dla około 7 mln gospodarstw domowych.

Należy również pamiętać o nieco mniejszych projektach inwestycyjnych, mających także niezwykle istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju. To są inwestycje w Stalowej Woli, we Włocławku, w Turowie czy w Będzinie.

Reasumując: w ciągu kilku lat powstaną bloki o łącznej mocy 5 tys. MW, czyli około kilkunastu procent obecnego zapotrzebowani na moc. Dzięki temu Polska zyska m.in. najnowocześniejsze moce wytwórcze w Europie. Projekty te w sposób znaczący przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego, wpłyną na poprawę efektywności wytwarzania energii elektrycznej i ciepła, zwiększą dyspozycyjność pracy jednostek

wytwórczych, pozwolą sprostać coraz bardziej restrykcyjnym wymaganiom środowiskowym, nakładanym przez UE.

Jeśli chodzi o segment dystrybucji, to w perspektywie kolejnych lat wymaga ona dalszych nakładów inwestycyjnych. Jednak dzisiaj istotna staje się zdolność do realizacji inwestycji nie tylko w obszarze samego odtwarzania, ale również w zakresie jakości działania. W swoich strategiach grupy energetyczne planują znaczne nakłady inwestycyjne do 2020 r. – około 40 mld zł na modernizację i odtworzenie sieci dystrybucyjnych energii elektrycznej. Do 2020 r. spółki Skarbu Państwa, zgodnie ze strategiami, planują zainwestować w energetykę ponad 100 mld zł. Dla zapewnienia bezpiecznej pracy w KSE wymagana jest konsekwentna i terminowa realizacja zamierzeń inwestycyjnych w zakresie budowy nowych źródeł, rozbudowy sieci elektroenergetycznej. Istnieje jednak wiele czynników stwarzających wysokie ryzyko dla projektów, czynników stanowiących barierę dla podejmowania przez grupy energetyczne decyzji inwestycyjnych oraz wpływających na weryfikację przyjętych uprzednio planów. Są to m.in. koszty wynikające z prowadzonej i projektowanej polityki energetyczno-klimatycznej, postanowienia dyrektywy o emisjach przemysłowych, ceny hurtowe na rynku energii elektrycznej, które nie sprzyjają inwestycjom dużej skali, a także brak stabilizacji w regulacjach dotyczących sektora.

Z perspektywy ministra Skarbu Państwa, jako akcjonariusza grup energetycznych, niezwykle istotne jest podejmowanie przez organy spółek działań, które spowodują przede wszystkim wzrost wartości tych podmiotów, a także efektywności oraz skuteczności zarządzania, ale oczywiście, z uwzględnieniem strategii zawartych w przyjętych dokumentach rządowych, a zwłaszcza we wspomnianej na wstępie „Polityce energetycznej Polski do roku 2030”. Mają one, bowiem, bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo energetyczne kraju.

Priorytetem ministra Skarbu Państwa jest zarządzanie szerokim portfelem akcji spółek kluczowych dla gospodarki państwa tak, aby w najpełniejszy sposób wykorzystać ich potencjał oraz efekt skali. Poprzez takie działania spółki będą mogły rozwijać rodzimy kapitał i budować swoją wartość, a w konsekwencji, stawać się integralnym graczem na rynku międzynarodowym.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, chciałabym oddać głos zgromadzonym tu prezesom spółek energetycznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Bardzo prosimy – pan prezes Woszczyk, jako pierwszy, według wielkości koncernów.

Prezes Polskiej Grupy Energetycznej SA Marek Woszczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Może byłoby prościej, gdyby były pytania, a my byśmy odpowiadali, bo nie wiem, jakie jest zainteresowanie tematem. Opowiadać o energetyce można długo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę o informację wprowadzającą o ogólnych problemach Spółki, o jej wartości itd.

Prezes PGE SA Marek Woszczyk:

Jeśli chodzi o PGE, to trzymamy się strategii opublikowanej w połowie ubiegłego roku, czyli w maju 2014 r. Strategia ta zakłada utrzymywanie się na pozycji lidera, umacnianie się na tej pozycji w segmencie wytwarzania energii elektrycznej w kraju, ale ze zwróceniem uwagi przede wszystkim na wykorzystanie krajowych surowców energetycznych do produkcji energii elektrycznej. Zakładamy jednocześnie stopniową, powolną dywersyfikację posiadanego portfela aktywów wytwórczych, z rosnącym udziałem energetyki odnawianej w szczególności.

Oczywiście, zakładamy również poprawę efektywności, przede wszystkim operacyjnej, w segmencie dystrybuowanej energii elektrycznej, poprawę jakości obsługi klienta końcowego, by Spółka była kojarzoną w pierwszym rzędzie marką przez klientów końcowych oraz rozwój nowych źródeł przychodów – wszystko z centralnym elementem skoncentrowanym na innowacyjności, która ma być wspierana wykorzystaniem, absorp-

cją dostępnych środków pomocowych funduszy unijnych, ale nie tylko – także środków prywatnych.

Jeżeli chodzi o punkt pierwszy strategii, czyli umacnianie pozycji lidera na krajowym rynku energii elektrycznej, to realizujemy tu dwa flagowe projekty inwestycyjne. Pierwszy to projekt rozbudowy Opola – myślę, że nie ma potrzeby wyjaśniać, na czym on polega. Mogę tylko powiedzieć, że w tej chwili jego realizacja przebiega zgodnie z planem i zgodnie z budżetem, czyli zgodnie z harmonogramem czasowym i zgodnie z założonym budżetem.

Drugi flagowy projekt, to tzw. Blok 11, 460 MW, w Turowie, opalany węglem brunatnym. Tu również realizacja przebiega bez przeszkód, chociaż jest on na wcześniejszym etapie prac w stosunku do projektu opolskiego. Zakładamy oddanie do eksploatacji obydwu bloków zgodne z planowanym terminem. W przypadku Opola, to przełom 2018 i 2019 r., czwarty kwartał roku 2018 i odpowiednio – I kwartał 2019 r. W przypadku Turowa, to rok 2019.

Stopniowo rozszerzamy nasz udział w rynku energetyki odnawialnej. Do końca tego roku – i to są już realizowane inwestycje – powinniśmy oddać około 200 MW wirujących w elektrowniach wiatrowych na wietrze, czyli w sumie, na koniec roku bieżącego powinniśmy dysponować mocą zainstalowana przekraczająca 500 MW, no i tym samym utrzymamy się na pozycji największego dysponenta aktywów wytwórczych wiatrowych w energetyce lądowej.

Poprawa efektywności w zakresie sieci dystrybucyjnej, poprawa efektywności operacyjnej – przede wszystkim w tym segmencie realizujemy uzgodniony z prezesem URE wieloletni plan nakładów inwestycyjnych i rozwoju. Mamy aspiracje, by przede wszystkim ograniczyć łączny czas trwania przerw dla odbiorców. Wierzymy i wiemy, że to jest to, co odbiorców dziś interesuje najbardziej. Jest tutaj sporo do zrobienia. Mamy takie aspiracje, żeby w horyzoncie strategicznym skrócić ten czas o połowę i sądzimy, że podobnie wspierająca będzie tu polityka regulacyjna, planowana na najbliższy okres.

Jeśli chodzi o rozwijanie nowych obszarów biznesu, które dotychczas nie były eksplorowane przez PGE, to przede wszystkim wśród znaczących przedsięwzięć trzeba wymienić podpisanie ostatnio porozumienie o współpracy z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju. Chcemy zaangażować się w formule otwartych innowacji – open innovation. Chodzi o poszukiwanie nowych rozwiązań biznesowych, które z jednej strony, mają charakter inkrementalny, poprawiający stopniowo to, jak przekształcamy paliwa w energię elektryczną, jak ją dystrybuujemy i jak obsługujemy naszych klientów, a drugiej strony, mają charakter radykalnych innowacji. Chcemy otwierać PGE na pomysły, które dotychczas nie były eksplorowane. Przyjęliśmy jako zarząd strategię badań i rozwoju, wiemy, w jakich obszarach chcemy budować wartość spółki. Równolegle pracujemy z partnerami, grupami energetycznymi, których przedstawiciele siedzą przy tym stole. Finalizujemy wspólnie program sektorowy, także z NCBR, który zaoferował pokaźne środki na poszczególne projekty o charakterze innowacyjnym, wzmacniające wartość naszych Spółek, w szczególności PGE.

Sądzę, że odpowiedziałem na szczegółowe pytania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę jeszcze o kilka zdań na temat elektrowni jądrowej, bo na pewno padnie to pytanie.

Prezes PGE SA Marek Woszczyk:

Realizujemy ten projekt zgodnie z zapisami rządowego Programu PPEJ – budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Jak państwo wiedzą, bo informacja o tym była państwu przekazywana, na początku tego roku zmieniliśmy wykonawcę badań lokalizacyjnych środowiskowych, wybranego pierwotnie z powodów czysto biznesowych. Uznaliśmy, że jest zbyt wysokie ryzyko niedostarczenia tego, na co z godnie z umową, liczyliśmy. W tej chwili realizujemy ten proces samodzielnie, tzn. posiłkując się inżynierem kontraktu, pochodzącym z Grupy Kapitałowej PGE – Spółką Elbis, która jest jednocześnie naszym inżynierem kontraktu we flagowych, wymienionych wcześniej inwestycjach w Opolu i Turowie, ale nie tylko. Bazujemy tu na własnym doświadczeniu i wierzymy, że uda nam się to zrealizować przy mniejszym budżecie, niż zakładany pierwotnie.

Jednocześnie pracujemy nad programem istotnym z punktu widzenia inwestora – PGE została wyznaczona na wiodącego inwestora w tym projekcie. Pracujemy nad stabilnym, długoterminowym otoczeniem regulacyjnym, nad takimi propozycjami, które zapewniałyby dla tego projektu przewidywalność ekonomiczną. To jest jakby krytyczny element z punktu widzenia inwestora. Jednocześnie sfinalizowaliśmy porozumienie wspólników, działamy wspólnie z KGHM, Tauronem i Eneą. Mamy współudziałowców krajowych i od niedawna projekt ten prowadzimy już wspólnie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, teraz pan prezes Lubera.

Prezes Grupy Tauron Polska Energia SA Dariusz Lubera:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Grupa Tauron jest po PGE drugą co do wielkości potencjału grupą wśród koncernów energetycznych w Polsce. Grupa kontroluje cały łańcuch wartości, począwszy od wydobycia węgla kamiennego. W obszarze wydobycia posiadamy dwie kopalnie: w Lubiążu – kopalnię „Janina" i w Jaworznie – kopalnię „Sobieski". Jeśli chodzi o wyniki tego obszaru, to oczywiście po roku 2014, kiedy rynek węgla się załamał, te wyniki, oczywiście, są na poziomie bliskim zeru. Realizujemy w tym obszarze dwie inwestycje. Suma nakładów, to 1,5 mld zł. W przypadku kopalni „Janina" jest to dotacja do nowego pokładu, który w momencie, gdy zakończymy tę inwestycję około 2020 r., zapewni kopalni kilkadziesiąt lat wydobycia. W kopalni „Sobieski" w Jaworznie inwestycją jest budowa nowego szybu, który też wpłynie bardzo korzystnie na poprawę efektywności, skrócenie dróg dojścia i poprawę efektów wydobycia.

W obszarze wytwarzania energii elektrycznej Grupa w 93% wytwarza energię elektryczną w oparciu o węgiel kamienny. Posiadamy w tej chwili jeszcze sześć elektrowni opartych na węglu kamiennym i prowadzimy tam inwestycję kluczową dla Grupy, wspomnianą wcześniej elektrownię w Jaworznie, blok o mocy 910 MW. Po długich perturbacjach związanych z trybem zamówień publicznych udało nam się w ubiegłym roku podpisać kontrakt na realizację z konsorcjum, na czele którego stoi RAFACO. Rozpoczęły się prace na placu budowy i na razie przebiegają zgodnie z harmonogramem, zarówno w zakresie terminu, jak nakładów inwestycyjnych. Suma nakładów Grupy na wszystkie inwestycje przekroczy w tym roku 4 mld zł.

Jeśli chodzi o dystrybucję, to jesteśmy największym dystrybutorem energii w Polsce. To jest blisko 49 TWh dystrybuowanej energii. W tym obszarze Grupa planuje stabilnie przeznaczać na inwestycje, głównie związane z modernizacjami sieci i przyłączaniem nowych klientów, około 2 mld zł rocznie.

Obszar sprzedaży, a więc handel z klientami końcowymi, obejmuje wielkość około 48 TWh. Nie wspomniałem jeszcze, że produkujemy własnej energii około 15 TWh, a więc jesteśmy na tzw. pozycji krótkiej i większą część energii w stosunku do tego, co produkujemy, kupujemy na rynku krajowym. Oczywiście, całość tej brakującej energii kupujemy na rynku krajowym To jest poziom 38 TWh, przy produkcji własnej 15 TWh. Gdyby nie ta sytuacja na rynku energii – niskich cen i wysokich kosztów elektrowni funkcjonujących w oparciu o węgiel kamienny, to oczywiście nasze zdolności produkcyjne byłyby znacznie większe. Trzy lata temu Grupa mogła wyprodukować 23 TWh. Tu decyduje sytuacja rynkowa.

Kolejny obszar, to Tauron – Ciepło, a więc obszar, na którym są skoncentrowane zarówno źródła ciepła, jak i sieci dystrybucyjne ciepła, na terenie aglomeracji śląskiej. Obecnie kończymy inwestycje – blok elektrociepłowni w Tychach o mocy 50 MW energii elektrycznej i 80 MW termicznej. Oczywiście, cały czas trwają prace związane z modernizacją sieci ciepłowniczej.

Kolejnym elementem łańcucha wartości jest Tauron – Ekoenergia, zgromadzone sa tam aktywa związane z produkcją energii odnawialnej – 35 elektrowni wodnych i kilka farm wiatrowych. Już kończymy i w tym roku oddamy ostatni element farmy w Warszawie o mocy sumarycznej 100 MW. W tym roku 18 MW dobudowujemy do pełnych 100 MW. Oczywiście cały czas prowadzimy również modernizację elektrowni wodnych.

Ostatni obszar – tzw. wewnętrzny, to Tauron – Obsługa klienta, który świadczy usługi do wewnątrz w zakresie centralnej obsługi finansowej. Jest to, więc Centrum Usług

Wspólnych, Finansowych i IT, a na zewnątrz – to kompleksowa obsługa wszystkich klientów Grupy Tauron, zarówno w części dystrybucyjnej jak i w części sprzedażowej, a także, stopniowo, w części ciepłowniczej. Tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Teraz głos ma pan prezes Tersa – Grupa Energa, bardzo proszę.

Prezes Grupy Energa SA Andrzej Tersa:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, grupa Energa jest czwartą z grup energetycznych w kraju. Główne segmenty działalności, to: dystrybucja, wywarzanie i sprzedaż. Strategia grupy Energa zasadza się na rozwoju działalności dystrybucyjnej, minimalizacji wpływu na środowisko i stałym skoncentrowaniu na obsłudze klienta. To ostatnie zadanie w najbliższej przyszłości będzie celem nadrzędnym.

Za rok ubiegły osiągnęliśmy rekordowy zysk powyżej – 1 mld zł. Realizujemy następujące cele finansowe: utrzymanie ratingów kredytowych, ograniczenie wysokości nakładów na indywidualne projekty do wartości nieprzekraczającej EBIDTY i utrzymanie bezpiecznego poziomu wskaźników finansowych, a przede wszystkim wskaźnika długu netto do EBIDTY tak, aby nie przekraczał on wielkości 2,5.

Obecnie zatrudnienie w Grupie wynosi 8,5 tys. pracowników. Od roku 2012 uległo ono zmniejszeniu o około 2,5 tys. osób – z liczby 11 tys. do 8,5 tys.

Jeśli chodzi o moce wytwórcze, to w tym obszarze działalności jesteśmy najsłabsi, bo to jest 1,4 MW, zaś produkcja, to 5,1 GWh. Zdecydowanie wskazuje to na nasze najmniejsze zasoby.

Struktura wytwarzania energii: 16% z wody, 6% z wiatru, 13% z biomasy i 64% z węgla.

Zwraca uwagę średni wiek naszych aktywów wytwórczych – to 38 lat. Wpływ na taki wskaźnik mają przede wszystkim elektrownie wodne, okres ich eksploatacji.

Jeśli chodzi o budowę mocy wytwórczych, to w tej chwili budujemy farmę wiatrową Parsówek – 26 MW. Kończymy elektrownię fotowoltaiczną, blisko 4 MW.

Poczynione dotąd działania sprawiły, że od kilku lat zachowujemy czołowe miejsce wśród naszych największych koncernów energetycznych, jeśli chodzi o udział energii pochodzącej z odnawialnych źródeł. Mamy łącznie 51 instalacji źródeł odnawialnych.

Warto powiedzieć o tym, że jeśli chodzi o dystrybucję, to osiągamy wysokie wskaźniki niezawodności zasilania i one ciągle się poprawiają.

Jeśli chodzi o nakłady inwestycyjne, to utrzymują się one z grubsza na stałym poziomie – nieco ponad 1 mld zł. W blisko 50% są to nakłady na rozbudowę sieci w związku z przyłączaniem nowych odbiorców, dalsze 20% wiąże się z przyłączaniem odnawialnych źródeł energii, zaś kolejne 20%, to inwestycje w sieci w związku z poprawą niezawodności dostaw.

Wolumen obrotu energią. Finalnym odbiorcom sprzedaliśmy 16 GWh, obracaliśmy ilością 26 GWh energii. Mamy 2 mln 900 tys. odbiorców, to liczba zbliżona do tej, jaką ma Grupa Enea.

Projekty, o których często mówi sie w mediach i o które jesteśmy indagowani, to Ostrołęka – budowa bloku energetycznego, planowana od wielu lat, oraz nasze starania o budowę kolejnego stopnia na Wiśle, głównie po to, żeby podeprzeć stopień we Włocławku, ale też, oczywiście po to, by uzyskać kolejne źródło wytwórcze, instalację wytwórczą hydroenergetyczną.

Jeśli chodzi o Ostrołękę, to jesteśmy tam w fazie przygotowania placu budowy i zakończenia formalnych prac przygotowawczych w celu uzyskania pozwolenia na budowę.

Jeśli chodzi o Włocławek, to jesteśmy w trakcie pozyskiwania decyzji środowiskowej. Oczywiście, projekt Ostrołęka w tej chwili oczekuje na decyzję, co będzie z nim dalej, a Włocławek jest na takim etapie, że wciąż procedujemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Proszę, Grupa Enea, pan Paweł Orlof, członek Zarządu. Proszę, panie prezesie.

Członek Zarządu ds. korporacyjnych Grupy Enea SA Paweł Orlof:

Witam serdecznie. Zacznę od podsumowania, jeśli chodzi o wyniki roku 2014. Na tle wyników roku 2013, dla Grupy Enea, działającej w obszarze dystrybucji, handlu hurtowego i wytwarzania, rok 2014 był jednym z lepszych w historii. Dla porównania: jeśli chodzi o EBITDĘ, to w roku 2014 uzyskała ona poziom 1mld 915 mln zł i jest to wzrost w stosunku do EBITDY z roku 2013 aż o 15%. Jeśli chodzi o wynik finansowy netto, to uzyskaliśmy 909 mln zł. Jest to wzrost w stosunku do wyniku finansowego netto w roku 2013 aż o 26%. Mamy również dobre wskaźniki, jeśli chodzi o pozyskanie środków i wywiązywanie się wobec naszych wierzycieli – banków finansujących naszą działalność. Jeśli chodzi o dług netto do EBIDTY, to w roku 2013 był on minusowy, ale jeszcze wtedy nie rozpoczęliśmy znaczących, potężnych inwestycji w obszarze wytwarzania, o których zaraz powiem. W roku 2013 wskaźnik to minus 0,6, natomiast za rok 2014, mimo bardzo dużych inwestycji, zarówno w dystrybucję, jak i w obszar wytwarzania, ten dług wynosi 0,5 i kształtuje się na bardzo dobrym, bezpiecznym poziomie. Jeśli chodzi o EBIDTĘ segmentów, to uzyskaliśmy w roku 2014 bardzo dobry przyrost EBITDY w obszarze dystrybucji w stosunku do roku 2013, bo o 24%. W przypadku wytwarzania o 27%. procent

Wspomniałem, że w przypadku Enei, jak i w pozostałych grupach energetycznych, mamy do czynienia z olbrzymim frontem inwestycyjnym. U nas inwestycja, to przede wszystkim Blok B11, w obszarze wytwarzania jest to elektrownia Kozienice. Jest ona największą elektrownią opalaną węglem kamiennym w Polsce. To jedna znacząca inwestycja. Druga znacząca inwestycja, która w zasadzie jest kontynuowana non stop, dotyczy dystrybucji i w tym zakresie przytoczę tylko liczby. W roku 2013 całkowite wydatki inwestycyjne dla Grupy w 2012 r. to było 1,8 mld zł, z czego w wytwarzaniu – 900 mln zł i w dystrybucji – około 900 mln zł. W roku 2013 nastąpił wzrost poziomu inwestycji do 2 mld 190 mln zł, z czego w wytwarzaniu zanotowaliśmy wzrost do 1 mld 260 mln zł, a w dystrybucji pozostała kwota nadal na poziomie 900 mln zł. W roku 2014 nastąpił znaczący wzrost inwestycji, bo było to już 2 mld 750 tys. zł, prawie 3 mld zł, z czego wytwarzanie, to 1,8 mld zł, a w dystrybucji poziom został podobny, jak w latach poprzednich.

Jeżeli mówimy o wytwarzaniu, to przede wszystkim jest to daleko zaawansowana inwestycja w Blok 11 w Kozienicach. Przypominam, że jest to inwestycja, w której całkowity wolumen to około 5, 1 mld zł. Jest to inwestycja, która rozpoczęła się pod koniec roku 2012, a realnie na początku 2013 r. i zawiera 26 „kamieni milowych". Powinna się skończyć 21 lipca 2017 r. Z przyjemnością oświadczam, że jesteśmy w tej chwili po odbiorze 16 „kamienia milowego", wszystkie planowane zadania realizowane sa punktualnie. Na rok 2015 mieliśmy przewidzianą realizację „kamieni milowych" 13 do 18, z tego wynika, że zrealizowaliśmy „kamień milowy" 13, 14, 15 i 16. Przed nami „kamienie milowe" 17, 18 i jesteśmy „w czasie". Obecne zawansowanie robót – około 60%.

Jeśli chodzi o dystrybucję, to oczywiście te 900 mln zł, które co roku są przeznaczane, wiążą się przede wszystkim z modernizacją i odtworzeniem istniejącego majątku oraz budową linii napowietrznych GPZU. Są to programy mające na celu podwyższenie efektywności pracy sieci dystrybucyjnej.

Na koniec chciałbym powiedzieć o tym, co szczególnie udało nam się zrobić w latach 2013 – 2014. To był czas – szczególnie rok 2014 – kiedy Zarząd Enei koncentrował się przede wszystkim na porządkowaniu Grupy wewnątrz. Zrobiliśmy bardzo szczegółowy plan zadań mających na celu przede wszystkim pracę wewnętrzną Spółki, mającą na celu podwyższenie jej efektywności. I tak, w zakresie finansów stworzyliśmy Podatkową Grupę Kapitałową, wprowadziliśmy nowy model zarządzania ryzykami w Grupie, zrobiliśmy restrukturyzację finansowania wszystkich inwestycji, wprowadziliśmy jednolitą politykę ubezpieczeniową i kompleksową obsługę klienta.

W zakresie segmentu Klient wprowadziliśmy całkowicie nowy model obsługi klienta, rozszerzyliśmy naszą ofertę o handel gazem. I udało nam się bardzo szybko w to wejść. Utworzyliśmy nowe kanały sprzedaży i uruchomiliśmy konkurencyjne oferty dla wszystkich grup klientów.

Procesy wewnętrzne. Aby spółka pracowała rzeczywiście efektywnie, wprowadziliśmy przede wszystkim nowoczesny ład korporacyjny, tak jak to jest w tego typu grupach

energetycznych na całym świecie. Ma to na celu ujednolicenie procesów i sterowanie wszystkimi spółkami- – córkami.

W roku 2014 udało nam się również – i z tego jesteśmy najbardziej dumni – powołać wewnątrz bardzo szybko serwis centrum, czyli Centrum Usług Wspólnych. Powstało Enea Centrum. W ramach Usług Wspólnych mamy scentralizowane usługi w zakresie księgowości, HR, IT i Biura Obsługi Klienta. I to właściwie tyle. Jeżeli będą pytania, jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. To dobry wstęp. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Naimski, jako pierwszy, a poseł Jaworski, jako drugi.

Poseł Piotr Naimski (PiS – spoza składu Komisji):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, mam pytania w zasadzie szczegółowe, nie zaś dotyczące zjawisk ogólnych. Jest tych pytań kilka.

Po pierwsze, chciałem prosić pana prezesa Luberę, żeby, jeśli to możliwe, powiedział, jaki jest stan technicznego zestarzenia bloków, które są w posiadaniu Tauronu, czyli, mówiąc krótko, jaki jest harmonogram „wypadania" z powodów technicznych bloków, które Tauron eksploatuje w tej chwili.

Do pana prezesa Woszczyka – wystąpiliście o koncesję wydobywczą, zarówno w Złoczewie, jak i w Gubinie. Kiedy i jaką podejmiecie decyzję, co do rzeczywistej inwestycji i czy zakładacie taki wariant, że będziecie realizowali równolegle obydwie?

I jeszcze pytanie do pana prezesa Woszczyka. Chodzi mi o inwestycję w Opolu. Chciałem zapytać, czy i jakie kroki próbujecie podjąć, by obronić tę inwestycję przed nowymi restrykcjami, dotyczącymi SOx? Pytam, ponieważ jest to problem. Wszyscy, którzy to obserwujemy, wiemy, że jeżeli wejdzie w życie to, co w tej chwili Komisja Europejska położyła na stole, to będziecie mieli duży problem z najnowocześniejszą elektrownią w Polsce i w Europie.

Kolejne moje pytanie jest już bardziej ogólne, kieruję je do wszystkich panów ze Spółek i do pana ministra. Czy i w jakiej formie widzicie zaangażowanie spółek energetycznych w nową kompanię węglową? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Andrzej Jaworski. Bardzo proszę, panie przewodniczący. Kolejnym mówcą będzie poseł Warzecha.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Moje pierwsze pytanie, bardziej ogólne, kieruję do pana ministra. Wydaje mi się, że skoro mam pierwsze od dłuższego czasu posiedzenie Komisji poświęcone branży energetycznej, to warto byłoby, aby posłowie dowiedzieli się o głównych zagrożeniach dla tej branży. W materiałach, które zostały nam dostarczone, i w wypowiedziach prezesów poszczególnych spółek nie zawarto żadnej informacji o tym, czy w spółkach może dojść do jakiegoś problemu, zwłaszcza finansowego? A pytanie to kieruję w związku ze sprawdzaniem przez Komisję Europejską kwestii -jak to Komisja ujęła – niedozwolonej pomocy publicznej. Mamy informację z Komisji, że w grudniu pan minister Tomczykiewicz został zobowiązany przez panią komisarz do przedstawienia w ciągu sześciu miesięcy szczegółowego sprawozdania. Komisja Europejska, jej przedstawiciele, twierdzą, że pan minister Tomczykiewicz nie wywiązał się z tego zobowiązania i w związku z tym ministerstwo zostało wezwane do przedstawienia bardzo szczegółowej informacji na temat sprawy dosyć poważnej. Może, bowiem, okazać się, że poszczególne spółki, których prezesi są tu, na sali, będą musiały zwrócić nawet kilkanaście miliardów złotych. Sprawa jest chyba na tyle poważna, że Komisja Skarbu Państwa powinna być na ten temat poinformowana. Myślę, że ciekawe jest, w jaki sposób – jeżeli dojdzie do śledztwa w tej sprawie, a niektórzy przedstawiciele Komisji Europejskiej na ten temat tak się wypowiadają – zakończy się ta sprawa.? Będziecie państwo musieli utworzyć rezerwy. W przypadku Energi będzie to kwota bodajże 2 mld zł. Temat, który od czasu do czasu żyje medialnie, staje się tematem coraz bardziej poważnym.

Korzystając z tego, że jest pan prezes Energi, chciałbym się dowiedzieć, jak wygląda sytuacja z Funduszem Inwestycyjnym we Frankfurcie? Czy może pan prezes przedstawić jakieś dane finansowe? Mówię o funduszu, w który inwestował poprzedni Zarząd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan poseł Warzecha, proszę.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Pytanie kieruję do pana prezesa Grupy Tauron. Chciałem zapytać, jaki jest stopień zawansowania budowy bloku parowo-gazowego w elektrociepłowni w Stalowej Woli? Kiedy przewidziany jest rozruch tego bloku? Czy z powodu opóźnień inwestor zamierza się spotkać w arbitrażu z wykonawcą, z hiszpańską Energią? Na jaką kwotę szacowane są straty związane z tym opóźnieniem?

Chciałem zapytać również, jaka jest skala nielegalnego poboru prądu, jaki to procent, jak to szacują spółki energetyczne? Kiedyś pojawiła się informacja, że był taki udowodniony przypadek nielegalnego poboru prądu przez odbiorcę, nazwijmy go w cudzysłowie, przemysłowego. Wówczas Tauron-Dystrybucja zażądała od tego odbiorcy 11 mln zł z tytułu zadośćuczynienia.

Ilu jest aktualnie dystrybutorów, sprzedawców energii w Polsce? Jak to skutkuje dla odbiorcy docelowego? Czy to spowodowało jakieś znaczne obniżenie ceny energii dla tego odbiorcy? Mam tu na myśli zarówno indywidualnych odbiorców, jak i przemysłowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zaremba, proszę.

Poseł Renata Zaremba (PO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana prezesa Woszczyka. Oczywiście, o Szczecin. Są tu przedstawiciele branży, którzy specjalnie przyjechali ze Szczecina. Pytanie dotyczy inwestycji w elektrowni Szczecin. Na jakim to jest etapie, czy może przetarg zostanie ogłoszony już niebawem? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, kto z państwa chce zabrać głos? Pan przewodniczący Najder, proszę bardzo.

Poseł Jacek Najder (BC):

Mam pytanie do pana prezesa Woszczyka. Mówiąc o inwestycjach atomowych, pan prezes raczył wspomnieć, że pracują państwo nad otoczeniem prawnym, które ma zapewnić państwu stabilizację, postrzeganą przez państwa, jako sprawę strategiczną dla przyszłości tej inwestycji, dla Grupy PGE. Gdyby pan prezes raczył przybliżyć, praca nad jakiego typu regulacjami jest dla państwa tak strategicznie ważna?

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie ma zgłoszeń, to pozwolę sobie zadać pytanie dotyczące wartości spółek. Na jednym z posiedzeń naszej Komisji przedstawiciel rządu powiedział nam, że de facto prywatyzacja już się skończyła i głównym celem ministerstwa jest w tej chwili budowanie wartości naszych spółek. Mam prośbę, jako że mamy do czynienia ze spółkami giełdowymi, o krótki komentarz prezesów wszystkich czterech koncernów na temat kursów giełdowych koncernów energetycznych. Chodzi o informacje, jak one się kształtowały w minionym półroczu oraz o próbę skomentowania tego i wyjaśnienia. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zadać pytanie? Nie widzę. A zatem, proszę o udzielenie odpowiedzi. Pan minister, panowie prezesi.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestię ewentualnego zaangażowania spółek energetycznych w kompanię węglową, to ta współpraca pomiędzy sektorem energetycznym a sektorem węgla kamiennego jest niezbędna. Ona powinna być. Widzimy, że np. Tauron w swoich zasobach posiada dwie kopalnie. Ich wynik z dzia-

łalności wydobywczej z punktu widzenia Tauronu, jak pan prezes Lubera wspominał, nie jest najbardziej atrakcyjny, ale na pewno Turonowi nie przeszkadza. Pod rozwagę każdej z grup energetycznych stawiane jest pytanie, na ile zasadne jest ich zaangażowanie w sektor węgla kamiennego? Na pewno zasadne oczekiwanie wobec grup energetycznych jest jedno: jeżeli takie zaangażowanie będzie miało miejsce, to w żadnym razie nie powinno ono zagrażać bezpieczeństwu spółek energetycznych, grup działających w sektorze energetycznym. Jeśli to zaangażowanie nastąpi, powinno mieć charakter uzasadniony biznesowo, powinno to być działanie celowe.

Jeżeli chodzi o ewentualne zagrożenia dla branży energetycznej, to chciałem powtórzyć to, co jest napisane na stronie 9 materiału. To jest ocena, która dotyczy każdej ze spółek: sytuacja finansowa grup jest stabilna i nie występują żadne negatywne zdarzenia, powodujące zagrożenie dla kontynuowania ich działalności gospodarczej.

Jeśli chodzi o kwestie szczegółowe, o których wspominał pan poseł Jaworski, to jest obecny na sali pan dyrektor Słoma z Ministerstwa Gospodarki, który do tych różnych kwestii, podniesionych przez pana posła, jak sądzę, się odniesie.

Na szczegółowe pytania będzie odpowiadać przedstawiciel ministra gospodarki i poszczególne grupy energetyczne.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz, jak rozumiem, zabierze głos przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Energetyki Ministerstwa Gospodarki Edward Słoma:

Dziękuję bardzo. Witam państwa uprzejmie. Tytułem wstępu przypomnę, że minister gospodarki jest zobowiązany przygotowywać co dwa lata specjalny raport, sprawozdanie z wyników monitorowania bezpieczeństwa energetycznego dostaw energii. Sądzę, że większość z państwa pamięta, iż w sprawozdaniu za lata 2011 i 2012 sygnalizowaliśmy mogące wystąpić zagrożenia w zbilansowaniu mocy szczytowych w latach lat 2016-2018. Pamiętam, że one w szczycie wieczornym 2017 r. były szacowane nawet na około 1100 MW.

Pragnę poinformować, że właśnie z końcem czerwca takie kolejne sprawozdanie, za lata 2013-2014, zostało przygotowane i jest już dostępne na stronach internetowych. Również w tym miesiącu, zgodnie z przepisami, będzie ono wysłane do Komisji Europejskiej.

Działania, które zostały podjęte w wyniku sygnałów z tego poprzedniego sprawozdania, a więc zarówno działania w zakresie nowych inwestycji, jak i w zakresie funkcjonowania rezerwy ziemnej oraz inne działania operatorskie, skłaniają nas do stwierdzenia w tym nowym sprawozdaniu, że okres 2016-2018 nie powinien być czasem, w którym operator systemu przesyłowego będzie miał problemy ze zbilansowaniem systemu, a zatem, problemów z normalną jego pracą. Oczywiście, w warunkach przewidywalnych – wyłączam tu szczególne zjawiska pogodowe, które zawsze mogą mieć miejsce – bez względu na to, ile mocy dyspozycyjnej ma operator.

Jeśli chodzi o kolejne lata, to nowe inwestycje zostały podjęte. Podam kilka informacji, bo mogą one państwu się przydać. Jeśli chodzi o bilans produkcji energii elektrycznej, to pani dyrektor już wspominała o poziomie z roku 2014. Przewidujemy, że w bieżącym roku, to będą około 162 TWh. Mamy obowiązek pokazania w tym raporcie horyzontu 15 lat. Chcę poinformować, że szacujemy, iż w roku 2030 potrzeby kraju wyniosą około 207 TWh. Jest to wzrost średnioroczny po około 1,6%.

Kolejna informacja, jeśli chodzi o liczby dotyczące zbilansowanie tych mocy. Pragnę powtórzyć, i to jest zawarte we wnioskach naszego sprawozdania, że mamy z pewnością wysoki poziom zużycia, stopnia zamortyzowania majątku wytwórczego energetyki zawodowej. On wynosi ponad 58%. Dlatego proszę nie dziwić się temu, że taki duży nacisk kładliśmy i kładziemy na to, aby w kraju były budowane nowe moce, aby zastępowały one moce, które w sposób naturalny ulegają zużyciu. Ponad 58% to są turbozespoły pracujące ponad 30 lat. Jeśli chodzi o źródła wytwórcze, które są eksploatowane krócej niż dziesięć lat, to mają one zaledwie 11% udziału w mocy krajowej, przy pełnym bilansie mocy wynoszącym ponad 39300 MW.

Jeśli chodzi o to, co jawi w kolejnych latach, w perspektywie do roku 2030, to trzeba powiedzieć, że do utrzymania wymaganego poziomu rezerw mocy do roku 2020 niezbędna będzie budowa około 6 tys. MW nowych mocy wytwórczych. Zakładamy, iż terminy budowy tych nowych jednostek nie będą opóźniane, gdyż są one brane pod uwagę przez operatora systemu przesyłowego, bilansującego system energetyczny.

W kolejnej dekadzie widzimy potrzebę zainstalowania dodatkowych mocy, rzędu 6 do 7,5 tys. MW. Mówię o takim przedziale – 1,5 MW, gdyż dokładna wielkość tej mocy będzie możliwa do określenia, gdy spółki wytwórcze jednoznacznie potwierdzą, szczególnie w okolicach roku 2020 i nieco później, i ile jednostek wytwórczych i które będą planowały do wyłączenia z ruchu do końca 2030 r.

Biorąc pod uwagę jednostki oddane do eksploatacji w latach 2015 -2019, o których wspomniałem, i kolejne, szacujemy, że uruchomienie nowych mocy powinno sięgać do poziomu około 13 tys. MW, by zastąpić jednostki wyeksploatowane i podwyższyć moc systemu. Jednocześnie, oczywiście, warunkiem sine qua non jest, aby planowanym inwestycjom w moce wytwórcze towarzyszył skoordynowany rozwój infrastruktury sieciowej, sieci dystrybucyjnych i przesyłowych.

Wspominając o wielkościach mocy, chcę powiedzieć też o zainstalowanym systemie. Obecnie mamy sumę mocy łączną 39,5 tys. MW na koniec ubiegłego roku, o tyle szacujemy, że w systemie elektroenergetycznym na 2030 r. tej mocy powinno być ponad 50 tys. MW.

Dziękuję, to tyle z mojej strony. Jeśli będą pytania, to chętnie odpowiem Informuję uprzejmie, że raport jest świeży, jest dostępny. Kto z państwa będzie miał możliwość z pewnością może zasięgnąć wielu informacji, gdyż obydwa raporty są dokumentami liczącymi po 80 stron.

Może tylko jeszcze jedna kwestia, gwoli informacji. W poprzednim raporcie sygnalizowaliśmy wystąpienie problemu zbilansowania mocy w systemie w szczycie wieczornym. Ten rok także pokazuje, że istotne kluczowe problemy związane są ze zbilansowaniem mocy w szczycie porannym. Właśnie w poniedziałek, 6 lipca, w bilansie porannym, w szczycie uzyskaliśmy 22189 MW. To jest nowy szczyt obciążenia rannego w polskim systemie. Wieloletnie wykresy całoroczne do tej pory wykazywały okresy „doliny letniej", kiedy to, tradycyjnie, energetyka miała czas na modernizację i remonty. Teraz to się zmienia i ten okres wyraźnie się kurczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Może wedle tej kolejności, co poprzednio, panowie prezesi zabiorą głos? Proszę, pan prezes Woszczyk.

Prezes PGE SA Marek Woszczyk:

Pierwsze kierowane do mnie pytanie pana posła Naimskiego dotyczyło kwestii Złoczewa i Gubina. Nieprzypadkowo obie lokalizacje – mam na myśli zlokalizowane tam zasoby brunatnego, wpisaliśmy do naszej strategii. To potwierdzam i podtrzymuję. Traktujemy te zasoby, jako opcję strategicznego rozwoju w Grupie. Mają one troszkę różną charakterystykę. Złoczew, który jest odległy o jakieś 50 km od obecnie eksploatowanych odkrywek węgla brunatnego w okolicach Bełchatowa. Patrząc z naszej perspektywy, to jest dość naturalna opcja kontynuacji tej samej technologii, w tej samej lokalizacji. Przypomnę, że Bełchatów jest największą elektrownią w Polsce i jedną z największych w Europie. W dotychczas eksploatowanych złożach tego węgla z powodzeniem wystarczy gdzieś do końca lat 30. bieżącego stulecia, a może nawet na dłużej. Tak szacujemy. Rzeczywiście, z uwagi na cykl przygotowania takiej nowej odkrywki, cykl uzyskiwania odpowiednich pozwoleń, w tym koncesji, już dzisiaj zastanawiamy się nad tym, jak podejść do tego tematu.

Jeśli chodzi o Złoczew, to w procesie pozyskiwania koncesji. Cały ten proces jest systematycznie realizowany. Zakładamy, że jeżeli wszystko dobrze pójdzie, będziemy mieć tę koncesję w I połowie roku 2017. Oczywiście, to nie jest koniec odpowiedzi na to pytanie, bo jeszcze sporo będzie zależało od tego, jak z punktu widzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego będzie wyglądała ta sprawa. Tu mamy dobre relacje z samorządem, więc nie zakładam, żeby to był jakiś punkt specjalnej troski. Podejmując

decyzję o odkrywce: Złoczew czy Gubin, będziemy kierowali się tym, czym kierować się powinna spółka klasy PG, co będzie mówiła polityka energetyczna państwa i jak będzie wyglądał wówczas model rynku. Dzisiaj wiemy, jak wygląda polski model rynku teraz, natomiast w połowie tego roku Komisja Europejska w ramach tzw. pakietu letniego będzie publikowała swoje perspektywy, dotyczące zrewidowanego rynku funkcjonowania energetyki w Europie. Jestem, ciekaw, jak on będzie wyglądał? Dziś prowadzimy dyskusję na temat tzw. rynku mocy w Polsce. I tu jest w branży konsensus – mówię to, jako prezes Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej. Jest consensus co do tego, że powinniśmy zmierzać w stronę takiej konstrukcji rynku. Czy i jak będą wyglądały systemy wsparcia? Nie mówię tu o systemach wsparcia dla energetyki brunatnej, ale w ogóle w naszym otoczeniu, jak będą funkcjonowały systemy wsparcia rozmaitych technologii, jeśli będą takie funkcjonowały? Wiemy, że zmienia się model wspierania energetyki odnawialnej, że z systemu zielonych certyfikatów zmierzamy w stronę aukcji. Zobaczymy, jak te aukcje będą wyglądały. No i, generalnie, jak będzie wyglądało całe otoczenie, w którym funkcjonujemy. Przede wszystkim, to otoczenie regulacyjne.

Zaraz odpowiem na temat BAT, bo to jest bardzo trafne pytanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Prosiłbym o mówienie bliżej mikrofonu,. Panie prezesie, bo słabo słychać.

Prezes PGE SA Marek Woszczyk:

Jeśli chodzi o Gubin, to podtrzymuję wszystko, co PGE do tej pory w sprawie Gubina mówiła. Oczywiście, mamy do czynienia z inną sytuacją, bo tam nie ma jeszcze elektrowni. Tak samo jak w przypadku Złoczewa, jesteśmy na etapie pozyskiwania koncesji i podobnie jak w tamtym przypadku zakładamy, że będzie to I kwartał 2017 r.

Zasoby Gubina są obiecujące, to jest około 860 mln ton produkcyjnych zasobów węgla nieźle położonych, czyli z relatywnie niewielkim nadkładem. Traktujemy to poważnie, tzn. podchodzimy dzisiaj do perspektywy Gubiona poważnie i odpowiedzialnie, dlatego to znajduje się w naszej Strategii. Bez koncesji trudno mówić o podjęciu inwestycji. To jest pierwszy etap. Ale nie po to staramy się o pozyskanie koncesji, by podchodzić niepoważnie do tej inwestycji.

Pozostałe elementy warunkujące podjęcie ostatecznej decyzji inwestycyjnej już w zasadzie wymieniłem. Przede wszystkim otoczenie regulacyjne z poziomu Brukseli będzie tu decydujące, ale też ważne będzie, jak będzie wyglądał europejski i krajowy model rynku. Mówię to w kontekście wartości spółek, że to zależy od horyzontu, jaki weźmiemy pod uwagę, jeżeli chodzi o kurs poszczególnych spółek energetycznych. Jeśli weźmiemy pod uwagę np. 3 lata i weźmiemy dla porównania RWE, bo to podmiot porównywalny, to widzimy, ono w ciągu 3 lat straciło połowę swojej wartości. PGE w ostatnich 3 latach zyskała 9%. Można więc powiedzieć, że tak wyglądają te relacje. Kursy są zmienne. Na nasze kursy nakładają się nie tylko zdarzenia dotyczące stricte rynku energetycznego, ale także w ogóle makroekonomiczne aspekty funkcjonowania biznesu. Można byłoby tu pewnie pokusić się o spekulacje dotyczące tego, co dziś wpływa na kursy akcji w ogóle. To jest perspektywa inwestorów, którzy są niekoniecznie zlokalizowani w Europie i patrzą na region, w którym inwestują, a nie tyle może na konkretne spółki, w które inwestują. Trzeba to też brać pod uwagę, jak dziś są wyceniane walory, czy to PGE, czy szerzej, wszystkich spółek energetycznych.

Co z Opolem w kontekście BAT? Bardzo dobre pytanie. Tu uspokajam, temat jest zarządzalny, ale mówię BAT, bo pan poseł powiedział o normie emisji siarki. Tu nie tylko o siarkę chodzi, ale o prace w ramach tzw. grupy sewilskiej nad rewizją norm w zakresie najlepszych, dostępnych technologii, które nie tylko BAT, ale wszystko inne, niż tylko CO2, biorą pod lupę, zarówno w zakresie NOx, SOx, jak i pyłów, ale także obecnie i innych polutantów, typu chlorowodór, rtęć. One też są dziś przedmiotem projektowanych regulacji, na poziomie technicznym – przypominam. W tej chwili nie ma jeszcze przesądzeń dotyczących tego, jak będzie to ostatecznie wyglądało. Co robimy? Mogę odpowiadać za swój okres pobytu i zarządzania tą spółką. Od samego początku jesteśmy uczestnikami, czy to indywidualnie, jako poszczególne grupy, czy gremialnie, jako PGE i patrzymy na to, co dzieje się w grupie sewilskiej i interweniujemy na każdym etapie

prac. Prowadzimy bieżący, stały monitoring prac, wysyłamy tam swoje stanowiska, zwracając uwagę na pewne niespójności, albo po prostu na niekiedy nieracjonalne podejście do sposobu ustalanych norm.

Normy będą miały charakter widełkowy, będą pozostawiały ich ostateczną implementacje de facto władzom samorządowym. Takie mamy dzisiaj informacje na temat aktualnego stanu prac grupy sewilskiej.

Jeżeli chodzi o starą i nową część Opola, to jeśli te podwyższone normy wejdą, będziemy musieli się do nich dostosować i to będzie wiązało się z dodatkowymi nakładami inwestycyjnymi, ale one nie będą zasadniczym problemem.

Jeśli chodzi o nową część Opola, to też uważamy, że jest to problem zarządzalny z punktu widzenia tej inwestycji. To jest nowa inwestycja i kluczowe znaczenie będzie miała definicja nowego źródła i podejście do tego, czym jest nowe źródło i od którego momentu liczy się podejście dotyczące nowego źródła w przypadku nowych inwestycji. Tego jeszcze dziś do końca nie wiemy, ale monitorujemy ten temat. Odpowiedzialnie dziś mówię, że jeżeli chodzi o Opole, to te inwestycje węglowe, to jest temat zarządzalny.

Trzecie pytanie było o EC Szczecin, podtrzymuję to wszystko, co było prezentowane przez PGE, tylko wówczas jeszcze w trybie planistycznym. Dziś to, co wtedy mówiliśmy, na spotkaniu Zespołu w Szczecinie – kieruję te słowa do pani poseł, podtrzymuję. Informuję państwa, że podpisaliśmy umowę z odbiorcą ciepła z Elektrociepłowni Szczecin, a to jest niezależny od PGE podmiot – Szczecińska Energetyka Cieplna. Podpisaliśmy umowę na długoterminowy odbiór ciepła, wiemy, co się będzie działo do roku 2020. W związku z tym przystąpiliśmy do modernizacji tej elektrociepłowni i rozpisane mamy w tej chwili przetargi nakierowane na to, żeby tę modernizację przeprowadzić.

Jeżeli chodzi o to, co po roku 2020 – jak będzie wyglądał układ sił, podział rynku, nasze udziały w rynku i zasady współpracy? To najwłaściwsze określenie problemów, żeby nie używać sformułowań batalistycznych. To są dobre rozmowy, nie czuję tu specjalnego zagrożenia, dotyczącego istnienia tej inwestycji. Jeśli zainwestujemy w EC Szczecin, to tak, jak informowaliśmy, praktycznie rzecz biorąc, nasz udział w rynku produkcji ciepła i dostaw ciepła będzie niezagrożony, a jednocześnie Szczecin będzie miał zapewnione dostawy ciepła. Tak, że proszę być spokojnym, jeśli chodzi o realizację tej inwestycji. Wiem, że ona budziła lokalne emocje, dla mnie to zrozumiałe. To nie jest dziś temat. Podaję fakty, odpowiadając na pytanie, czy ten proces inwestycyjny jest realizowany.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące typu regulacji w energetyce jądrowej – powiedziałem, że to ma znaczenie strategiczne nie tylko dla PGE, bo dziś realizujemy ten projekt z partnerami. Jeśli chodzi o realizację tej inwestycji, to musimy znaleźć środki na jej sfinansowanie i zapewnić przewidywalny zwrot z niej. Jest oczywiste, że będziemy musieli posiłkować się finansowaniem zewnętrznym.

Kluczowe dla skutecznego pozyskania takiego finansowania, względnie taniego, jest przewidywalne otoczenie regulacyjne. To jest inwestycja liczona na dekady, a nie na lat kilkanaście. Dlatego ta przewidywalność powinna być zagwarantowana. Ponieważ minister gospodarki powołał był w swoim resorcie Zespół doradczy ds. rozwoju energetyki jądrowej, przygotowaliśmy w związku z ustaleniami tego zespołu szerokie opracowanie, w którym uzasadniamy, dlaczego tego typu przewidywalna regulacja długoterminowa jest potrzebna i jakie są możliwe jej typy. Ten materiał przekazaliśmy Zespołowi i ministrowi gospodarki. A obecnie PGE już z partnerami koncentruje się na wybranym rozwiązaniu z palety możliwych rozstrzygnięć. Idziemy tu pomysłem brytyjskim – mówiliśmy o tym wielokrotnie. Jest to kontrakt różnicowy. Coś troszeczkę innego niż tradycyjnie rozumiany kontrakt długoterminowy z gwarancją wolumenu i ceny. To jest kontrakt z, nazwijmy to, relatywną gwarancją ceny, bez gwarancji odbioru wolumenu określonej produkcji z tej elektrowni. Dokonaliśmy takiego wyboru, bo Wielka Brytania jest po decyzji KE, notyfikowała rozwiązanie tego typu. Słyszymy, że prawdopodobnie Austria będzie „czelendżować” to rozwiązanie.

Poseł Jacek Najder (BC):

Właśnie w tym kontekście pytałem.

Prezes PGE SA Marek Woszczyk:

Będzie skarżyć to rozwiązanie. Zakładam, że, zgodnie ze sztuką postępowania, Trybunał umożliwi udział w tym postępowaniu innych zainteresowanych stron, aby też mogły się wypowiedzieć. Zakładam, że PGE będzie występowała jako uczestnik tego postępowania, jako zainteresowana utrzymaniem tego rozwiązania, zaakceptowanego przez Komisję Europejską. Wierzymy, że optymalne jest postępowanie tą samą drogą i sformułowanie podobnego rozwiązania, podkreślam – podobnego, a nie tożsamego, bo, rzeczywiście, model funkcjonowania energetyki w Wielkiej Brytanii jest troszeczkę inny niż w Polsce, ale co do zasady – oparty o koncepcję kontraktu różnicowego. Nie wiem, czy odpowiedziałem wyczerpująco na pytanie, ale w tę stronę, o której tu mówiłem, idziemy. I to tyle, jeśli chodzi o pytania do mnie, które sobie zanotowałem.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję. Pan prezes Lubera, bardzo proszę.

Prezes Grupy Tauron Polska Energia SA Dariusz Lubera:

Zacząłbym od pytania dotyczącego stanu technicznego bloków Grupy Tauron. Króciutka informacja. Grupa posiada trzy klasy bloków. Bloki o mocy 120 MW – najstarsze, bloki klasy 200 MW i jeden blok, który można powiedzieć, że jest dziś efektywny – 460 MW w Łagiszy, oddany w 2009 r.

Jeśli chodzi o czas życia tych bloków, to wszystkie bloki o mocy 120 MW zostaną wycofane do końca przyszłego roku. Zostaną tylko trzy bloki wyłonione w przetargu operatora systemu przesyłowego do tzw. rezerwy zimnej na wypadek, gdyby brakło mocy w systemie. Na te trzy bloki mamy podpisany kontrakt na lata 2016 – 2018, z możliwością przedłużenia do roku 2019. Można powiedzieć, że one będą praktycznie poza rynkiem, zostaną zadysponowane, gdy zażyczy sobie tego operator, który w przetargu pokryje nam koszty stałe funkcjonowania tych bloków.

Jeśli chodzi o bloki 200 MW, to jesteśmy praktycznie po zakończonych inwestycjach, przystosowujących je do norm, które w tej chwili obowiązują, jeśli chodzi o NOx. Można powiedzieć, że te bloki mogą pracować do połowy drugiej dekady, natomiast to oznacza, że trzeba będzie w ciągu najbliższego roku lub dwóch podjąć decyzję, co z nimi będzie się działo. I tu mamy, i każdy będzie miał, dylemat – jak będą wyglądały te regulacje, które są od nas niezależne, a więc w pierwszym rzędzie odnoszące się do BAT, o których skutkach już prezes Woszczyk powiedział, że może się zdarzyć tak, że będziemy oddawać bloki, które teraz budujemy, a one nie będą spełniać tych podwyższonych norm. W tym wypadku – te cztery bloki, o których mówimy. Oczywiście, pracujemy nad tym, żeby do takiego prawie że absurdu nie doszło. Zgodnie z tymi regulacjami, takie przeglądy są dokonywane co cztery lata, więc jeśli nie ten przegląd, w roku 2020, to na pewno kolejny, w roku 2024, „dopadnie” te bloki. Wtedy będziemy je ewentualnie uzupełniać. Natomiast co do decyzji inwestycyjnej odnośnie do bloków 200 MW, to jest ona niezwykle trudna. Nie tylko ze względu na regulacje batowskie, ale również jest to kwestia całego pakietu klimatycznego. W zależności od tego, jak będzie kształtował się rynek i ceny na rynku energii, może się zdarzyć, że te bloki nie będą się opłacały i decyzji inwestycyjnej nie będzie można podjąć. Trzeba będzie te bloki po prostu wycofywać po roku 2020. Taki dylemat stoi przed nami.

Nie wiem, czy to odpowiedź wystarczająca na tym etapie?

Poseł Piotr Naimski (PiS – spoza składu Komisji):

Tak, panie prezesie, na razie tak. Chyba niczego więcej pan jest w stanie powiedzieć.

Prezes Grupy Tauron Polska Energia SA Dariusz Lubera:

Możemy mówić o szczegółach.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Będzie jeszcze druga tura, panie pośle.

Prezes Grupy Tauron Polska Energia SA Dariusz Lubera:

Panie pośle, możemy o tym bardzo długo dyskutować, bo problem jest bardzo skomplikowany.

Było pytanie dotyczące inwestycji w Stalowej Woli. Już informowaliśmy, że dochodzi do opóźnienia tej inwestycji ze strony generalnego wykonawcy. Wystąpił do nas z informacją, że przedłuża termin oddania inwestycji o cztery miesiące. Naszym zdaniem, te cztery miesiące to jest za mało, niemniej jednak jest to dziś stan formalny. Jednocześnie jest arbitraż w Krajowej Izbie Gospodarczej. Pierwsza rozprawa już w przyszłym tygodniu. Spór idzie o to, że generalny wykonawca uważa, że to opóźnienie wyniknęło z powodu działania siły wyższej w postaci opóźnienia w dostawie turbiny. Słynna była medialna historia dowozu tej turbiny drogą wodną. Najpierw poziom wód był za niski, a potem – za wysoki. Na podstawie tych zapisów, które mieliśmy w kontrakcie, nie uznaliśmy tego wprost, żeby to było działanie siły wyższej. To było ryzykiem generalnego wykonawcy. Czeka nas arbitraż i rozstrzygnięcie arbitrażowe lub ewentualne przetargi, może też dojść do porozumienia polubownego. Mogę tylko powiedzieć, że naszym partnerem w tym projekcie jest PGNiG. Wspólnie będziemy podejmować wszystkie decyzje związane z tym arbitrażem. Jesteśmy na początku drogi.

Z drugiej strony, nie ma najmniejszych obaw, aby ta inwestycja nie została zakończona. Wszystkie podstawowe urządzenia są nie tylko na placu budowy, ale są zainstalowane. Nawet gdyby doszło do rezygnacji generalnego wykonawcy i gdyby zszedł on z placu budowy, jesteśmy w stanie tę budowę dokończyć i oddać do eksploatacji. To będzie na pewno wiązało się z dalszym przesunięciem w czasie zakończenia prac. Trudno dziś przesądzić, jak szybko ten arbitraż się rozstrzygnie i w jaki sposób. To tyle, jeśli chodzi o Stalową Wolę.

Było pytanie o skalę nielegalnego poboru prądu. Mogę powiedzieć tyle, że skoro my nie jesteśmy indagowani przez operatorów, to nie jest to duży problem. On, rzeczywiście, generalnie w Polsce maleje. Jeżeli straty w ogóle sięgają w zależności od operatora od 6 do 8%, to szacowane straty wynikające z nielegalnego poboru stanowią mniej niż jeden procent, bo 0,7 – 0,8%. To jest taka skala. Jeśli był nielegalny pobór na poziomie 11 mln zł u odbiorcy przemysłowego, to oczywiście się tak zdarza. Zdarzały się przypadki wykrywania nielegalnego poboru przez odbiorców nie tylko domowych. Takich szczegółów nie znam.

Było pytanie o sprzedawców na rynku energii. Liczba podmiotów posiadających koncesje na handel energią wynosi pewnie powyżej 100, natomiast aktywnych sprzedawców jest kilkunastu. Poza nami aktywnych jest kilkunastu takich, którzy mają odpowiednie wolumeny i konkurują. Czy to jest korzystne dla klienta? Zawsze pewna liczba ofert i konkurencja jest korzystna. Przypomnę tylko, że w Polsce, jeśli chodzi o odbiorców indywidualnych, mamy do czynienia w dalszym ciągu z cenami regulowanymi, a wiec tu poziom ceny zatwierdza regulator – Prezes URE i na razie nie zapowiada się, by doszło do uwolnienia cen. To by ewentualnie spowodowało jeszcze większą konkurencję.

Było pytanie pana przewodniczącego o kursy giełdowe. W ciągu pięciu lat obecności na giełdzie zauważyliśmy, że nie ma żadnych korelacji między wartością i wyceną spółki w danym okresie a jej wynikami, jej fundamentami. Bardzo silnie oddziałuje jednak sytuacja i traktowanie Polski, jako pewnego regionu o określonym poziomie ryzyka inwestowania. Podkreślają to zresztą również nasi inwestorzy, nasi akcjonariusze, z którymi się spotykamy przy wynikach, szczególnie rocznych. No i przysłowiowa Grecja ma absolutnie decydujący wpływ na spadek wartości bieżącej. Mogę podać cyfry: Tauron debiutował z ceną nominalną 5,13 zł, a zamknęło się na 5,11 zł. Po pół roku była cena 6,9 zł, a dziś – odnotowujemy cenę 4,1 zł.. Tak to wygląda, jeśli chodzi o kursy. To tyle z mojej strony, chyba, że coś przeoczyłem, ale wydaje mi się, że wszystko zapisałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Korzystając z okazji, mam pytanie pomocnicze. Czy jest takie zjawisko, że bardziej tracą podmioty, które w ramach swojej struktury mają rozbudowane wytwarzanie?

Prezes Grupy Tauron Polska Energia SA Dariusz Lubera:

Nie zauważyłem, żeby to aż tak oddziaływało.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz pan prezes Tersa, bardzo proszę.

Prezes Grupy Energa SA Andrzej Tersa:

Pierwsze pytanie, które, jak sądzę, było skierowane do mnie. Chodzi o problem z niedozwoloną pomocą publiczną. W tej chwili sytuacja jest taka, że Komisja Europejska prowadzi procedurę sprawdzającą. Formalnej procedury sprawdzającej tutaj nie ma. Stroną u nas jest rząd, czyli Ministerstwo Gospodarki. Prowadzi tę sprawę pan dyrektor Janusz Pilitowski. W trakcie tego procedowania rząd polski nas wspomaga, udowadnia, że nie mamy do czynienia z nadmierną pomocą publiczną w kraju. Odpowiadamy na pytania Komisji, ona przedkłada nam kolejne rundy pytań. Jesteśmy po dwóch takich rundach. To pierwsza sprawa.

Sprawa druga – fundusz frankfurcki. On się tak nie nazywa. Energa lokuje wolne środki w funduszu, który nazywa się Energa Trading. Jest zarejestrowany w Polsce, nadzorowany też w Polsce, zarządzany jest przez Union Investment TFI, którego właścicielem jest Union Inwestment we Frankfurcie. Wielkość zdeponowanych środków w tym funduszu, to około 600 mln zł. Argumentem jest to, że tam korzyści z tych lokat są wyższe niż z lokat bankowych. Dlatego to robimy. To tyle, jeśli chodzi o pytania skierowane do Energi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Było jeszcze pytanie o wartości w ostatnim półroczu.

Prezes Grupy Energa SA Andrzej Tersa:

Jeśli chodzi o wartość w ostatnim półroczu, to w trakcie zmiany kadencji Zarządu nastąpiło obniżenie wartości kursu o około 7% w przeciągu kolejnych dni, bodaj dwóch, czy trzech. Odbicie nastąpiło o 2,5%, potem dalszy wzrost. W tej chwili jesteśmy nieco poniżej tamtego poziomu, ale to ogólnie są takie spadki. Chcę powiedzieć, że kurs Energi systematycznie zwiększał swoją wartość, podobnie, jak w naszym przypadku, zwiększała się wartość Grupy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

W tym półroczu kurs chyba się nie zmienił. Mam tu w komórce wykres.

Prezes Grupy Energa SA Andrzej Tersa:

Po tym zmniejszeniu, jak powiedziałem, w końcu kwietnia, odnotowaliśmy nieznaczne odbicie i to się tak z grubsza utrzymuje.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dobrze. Bardzo proszę, Enea.

Członek Zarządu ds. korporacyjnych Grupy Enea SA Paweł Orlof:

Jestem w o tyle trudnej, czy właściwie dobrej sytuacji, że konkretnych pytań do Enei nie było. Mogę tylko potwierdzić dane dotyczące skali kradzieży energii, te, które był uprzejmy przytoczyć pan prezes Lubera. W przypadku Enea Operator, to jest właśnie około 0,7%, czyli poniżej 1%. Tak to wygląda.

Jeśli chodzi o wartość naszej spółki, to mogę potwierdzić to, co powiedział pan prezes Lubera, tzn. jesteśmy, jako sektor energetyczny w Polsce, postrzegani przez pryzmat regionu. Nie ukrywam, że są też problemy związane z postrzeganiem nas, jako sektora energetycznego węglowego. Pamiętajmy o tym, że decyzje dotyczące kursów akcji, mają się nijak do wyników.

Podam przykład sesji z 3 lipca, kiedy kurs zamknięcia u nas, to było 15,30 zł. Akurat był tam o 1% niższy poziom akcji. To jest normalne. Proszę zwrócić uwagę, że obroty, to 5,2 mln i to jest Free Float zerowy, czyli po prostu mamy do czynienia ze spółkami, mającymi dosyć stabilny akcjonariat. Mimo wszystko ten Free Float jest niewielki, a jak on jest niewielki, to te wahania na giełdzie nie odzwierciedlają de facto wartości spółki. Jesteśmy o tyle dobrze oceniani, że przez ostatnie dwa lata rzeczywiście dużo się w Spółce działo. W roku 2014 poczyniliśmy spore oszczędności w zakresie kosztów. – na kwotę około 270 mln zł – więcej niż planowaliśmy tych oszczędności w tym okresie. Analitycy rynkowi oceniają to pozytywnie, tak samo pozytywnie oceniają nas w zakresie tych wyników finansowych, o których mówiliśmy. Szczególnie dobre były w roku 2014. Oceniają nas pozytywnie także w aspekcie tych wszystkich inicjatyw, które podejmu-

jemy. Nie ulega wątpliwości, że również informacja o punktualnym wykonaniu bloku B 11. było dosyć ważna dla analityków, bo punktualne, zgodnie z zamierzeniem, oddanie tego bloku, skutkuje tym, że odpowiednio szybko będzie on dostarczał nam EBIDTĘ, będzie pracował i przynosił dochody. I właściwie taki jest mój komentarz. Trzeba o tym pamiętać przy wycenie naszych spółek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy macie państwo jeszcze jakieś pytania, komentarze, uwagi dotyczące sektora elektroenergetycznego? Jeszcze pan dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MG Edward Słoma:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, może gwoli uzupełnienia, szczególnie wypowiedzi pana prezesa Woszczyka, który poruszył dwa kluczowe tematy, a mianowicie model rynku, który dzisiaj obowiązuje i system ewentualnego wsparcia.

Unijny model rynku dziś preferuje zachowania krótkoterminowe z konkurencją cenową o odbiorcę, o klienta. Natomiast ten model rynku nie prowadzi do tego, aby powstawały, ujawniały się sygnały inwestycyjne w horyzoncie długoterminowym. I to jest kluczowy temat, o czym pan prezes Woszczyk wspomniał mówiąc, że dyskusja obecnie poszła w kierunku szukania rozwiązań wsparcia rynku i modyfikacji idących w kierunku płatności mocowych.

Jaki kształt przyniosą te działania? Różny. Jest, co najmniej pięć możliwych znanych nam dzisiaj formuł. Chciałbym o tym powiedzieć, bo od tego, jaki będzie kształt rynku, w szczególności, jeśli chodzi o inwestycje. Wiadomo, że w energetyce są one niezwykle kapitałochłonne i wymagają projekcji czasowej dla przygotowania strategii realizacji. Z tych względów ta kwestia jest kluczowa i o dobre rozwiązania my, jako Polska, mocno zabiegamy i będziemy zabiegać, wszystkimi możliwymi kanałami.

Drugi temat – systemy wsparcia. Pamiętacie państwo, że my, w Polsce, mamy tzw. kolory dla energii elektrycznej, mamy system wsparcia kogeneracji, energetyki zielonej OZE i mamy również białe certyfikaty, dotyczące efektywności. Mamy też system odciążania odbiorców energochłonnych, żeby trochę pomniejszyć ich koszty.

Wysoki Sejm przyjął w 2013 r. nowelizację Prawa energetycznego. W związku z tym w kwietniu wystosowaliśmy do Komisji Europejskiej wniosek notyfikacyjny z tym nowym systemem wsparcia kogeneracji, przedłużającym je do roku 2018. Uprzejmie informuję, że do dzisiaj prowadzimy tę dyskusję.

We wrześniu 2013 r. zwróciliśmy się do Komisji Europejskiej z wnioskiem notyfikującym poprawkę Prawa energetycznego, wprowadzającą ulgi dla przedsiębiorców energochłonnych i także do dzisiaj trwa ta dyskusja.

Wspomniana przez pana prezesa kwestia procedury sprawdzającej Komisji Europejskiej, zagadnienia związane z OZE, są też w trakcie procedowania. Dziś, gdy Komisja zakończyła już zadawanie szczegółowych pytań z tych trzech obszarów problemowych, połączyła rozpatrywanie tych spraw. W przyszłym tygodniu będziemy w Brukseli, aby, poruszając się w obszarze tych trzech tematów, zapytać, jakich jeszcze wyjaśnień oczekuje Komisji Europejska. Chodzi o to, żeby wreszcie rozwiązać problem braku decyzji. To bowiem również jest ważna kwestia, jeśli chodzi o projektowanie przyszłych systemów wsparcia, o ile takowe będą potrzebne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś uwagi? Może krótko odniosę się do tego wątku giełdowego. Mam pełną świadomość ułomności tego rodzaju pomiaru wartości firmy, jeżeli jednak głównym zadaniem ministerstwa staje się zadanie budowania wartości spółek, to Komisja Skarbu Państwa też musi szukać narzędzi, żeby nadzorować to budowanie wartości. To już być może zadanie dla naszych następców, bo kończy się kadencja, ale wycena giełdowa jest jednym z elementów określających rynkowo wartość poszczególnych spółek, oczywiście, z uwzględnieniem wszystkich uwarunkowań międzynarodowych i całej masy innych zdarzeń. Wydaje mi się, że te pytania są zasadne. Zresztą, analitycy na bieżąco to robią. Ci z państwa, którzy szukają pogłębionych ocen, są w stanie w Internecie je znaleźć.

Chciałem zadać jeszcze pytanie, które tu dotąd nie padło. Nie tak dawno temu w mediach było dosyć dużo informacji na temat planowanych koncentracji w sektorze energetycznym. Rozumiem, że w tej chwili spółki nie planują takich zdarzeń, nie ma działań prowadzonych w tym kierunku? Nie pytam tu świadomie o spółki węglowe, bo to trochę inny temat i był już tu poruszany. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. To bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi i kończymy.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o wspomniany przez pana posła problem koncentracji, łączenia w sektorze elektroenergetycznym, to działania tego typu są konsekwentnie prowadzone. Porównanie naszych spółek sektora elektroenergetycznego na tle innych spółek europejskich wskazuje, że bez wątpienia właściciel większościowy naszych spółek stoi przed takim wyzwaniem, że wcześniej czy później do tej konsolidacji z wykorzystaniem różnego typu mechanizmów dojdzie, bo życie to wymusi. Jednak co do ostatecznego kształtu decyzje jeszcze nie zapadły, byłoby więc przedwczesnym mówienie o czymkolwiek. Jak powiedziałem, w moim przekonaniu, nasze spółki, biorąc pod uwagę działania innych spółek europejskich, stoją przed takim wyzwaniem. Były podejmowane próby konsolidacji poprzez wzrost organiczny. Przypomnę informacje prasowe odnośnie będącej przedmiotem transakcji spółki, która jest w Grupie PKP Energetyka, a o którą nasze spółki aplikowały. Decyzja ich właściciela jest zupełnie inna. Struktura funkcjonowania i wymagania regulatora wskazują, że ta decyzja inwestycyjna musi być poprzedzona głęboką analizą, biorącą pod uwagę skutki, jakie ta transakcja wywarłaby na funkcjonowanie już istniejącej spółki. Decyzja właściciela idzie w innym kierunku. Z ubolewaniem stwierdzam, że liczyłem na to, że jednak ta spółka pozostanie w sektorze skarbowym. Pewnie jednak bezwzględne prawa rynku wskazały inną decyzję. Jestem przekonany o potrzebie zmian w funkcjonowaniu spółek energetycznych. Myślę, że mogą te zmiany pójść w innym kierunku.

Również, jeżeli chodzi upublicznienie pewnych spółek, które są zależne od spółek już funkcjonujących, np. w sektorze dystrybucji, właściciel stanie przed tego typu decyzjami w najbliższej przyszłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, zamykam pierwszą część naszego posiedzenia, dotyczącą sektora elektroenergetycznego. Gościom serdecznie dziękuję. Posłów proszę o pozostanie, bo za chwilę przejdziemy do pkt. 2. Pana ministra i przedstawicieli rządu również zapraszam do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kontroli niektórych inwestycji.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji pkt. 2, czyli do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o kontroli niektórych inwestycji, druki nr 3454 i 3559.

W drugim czytaniu zgłoszono poprawki do tego projektu. Sejm skierował projekt ustawy wraz z poprawkami do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania. Rozpatrywanie poprawek będzie się odbywało w następujący sposób: na początku uzasadnienie posła zgłaszającego poprawki, potem przedstawienie stanowiska rządu, głos „za” i „przeciw” poprawce, jeżeli będzie taka potrzeba, i głosowanie poprawki. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec propozycji procedowania w ten sposób, zatem stwierdzam przyjęcie sposobu rozpatrywania poprawek. Przystępujemy do rozpatrywania poprawek.

Poprawka nr 1, zgłaszający – Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Przedstawia pan poseł Borowczak.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Prosiłbym o wypowiedź Biuro Legislacyjne, bo to są poprawki dotyczące legislacji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pan legislator ma głos, bardzo proszę.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z dość szybką pracą nad tym projektem, tych poprawek legislacyjnych jest sporo. Biuro proponuje, by były one zgrupowane i głosowane w blokach, to jest: poprawki od nr. 1 do nr. 7, poprawka nr 9, poprawka od nr. 12 do nr. 26 oraz od nr. 28 do nr. 30. Mają one charakter legislacyjno-redakcyjny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proponują państwo, by rozpatrywać wszystkie poprawki legislacyjne w jednym pakiecie?

Legislator Mariusz Przerwa:

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Rozumiem, że jest na to zgoda Wysokiej Komisji? Pytam więc, czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie ma, zatem stwierdzam przyjęcie poprawek od nr. 1 do nr. 7, nr 9, od nr. 12 do nr. 26 i nr 30.

Poseł Renata Zaremba (PO):

Jeszcze od nr. 28 do nr. 30.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

I jeszcze od nr. 28 do nr. 30. Przepraszam bardzo. Rozumiem, że jest jasność w tej materii?

Poseł Renata Zaremba (PO):

Tak, jest.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

I poprawka nr 2, przepraszam, nr 8. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w sprawie poprawki nr 8? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Dyrektor Departamentu Rynku Paliw Gazowych i Ciekłych w Urzędzie Regulacji Energetyki Jacek Loret:

Jacek Loret, Urząd Regulacji Energetyki. Uwzględnienie tej poprawki jest zasadne, niemniej należałoby jednocześnie wyłączyć operatora systemu gazowego, ponieważ w momencie, gdy minister Skarbu Państwa będzie nadzorował bezpośrednio tego operatora, będziemy niezgodni z Trzecim Pakietem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Dziękuję. Panie pośle, panie przewodniczący, tutaj chyba nastąpiło pomylenie dwóch kwestii, bo sam fakt, że ustawa ta wyposaża ministra Skarbu Państwa w uprawnienie do kontroli transakcji, czynności związanych z nabyciem inwestycji, wcale nie spowoduje uzyskania jakiegoś tytułu do nadzoru operatora, bo proszę zauważyć, że ta ustawa jest dedykowana wszystkim transakcjom inwestycyjnym na terenie RP, bez względu na to, kto jest właścicielem posiadanych praw, będących przedmiotem obrotu. Minister Skarbu nie uzyskuje żadnego uprawnienia władczego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Czy ktoś z członków Wysokiej Komisji chce przejąć propozycję zgłoszoną przez URE? Nie widzę. Zatem pytam o sprzeciw wobec propozycji.

Poseł Jacek Najder (BC):

Propozycja jest dobra, więc myślę, że możemy to przyjąć.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pan poseł przejmuje poprawkę? Proszę, Biuro.

Legislator Mariusz Przerwa:

To są poprawki z drugiego czytania, możemy je przyjąć lub odrzucić.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przepraszam. W tym momencie propozycja jest bezzasadna. Pytam o sprzeciw, wobec propozycji przyjęcia poprawki nr 8. Sprzeciwu nie widzę, stwierdzam przyjęcie poprawki nr 8.

Teraz poprawka nr 10. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dwie uwagi. Po pierwsze, poprawka nr 10 powinna być głosowana łącznie z poprawką nr 11. Druga rzecz – ta poprawka nie jest kompletna, bo wprowadza się tu termin „listy podmiotów", a w ustawie obowiązuje termin „wykaz", również art. 3, gdzie są podane definicje, tam też jest mowa w pkt. 5 o wykazie. Poprawka nie jest kompletna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Proszę o stanowisko rządu, bo tu mamy dwie poprawki.

Sekretarz stanu w MSP Zdzisław Gawlik:

Panier przewodniczący, szanowni państwo, jesteśmy przeciwko zgłoszonej poprawce. Po pierwsze dlatego, że aby osiągnąć zamierzony cel, muszą być spełnione, jak się wydaje, przynajmniej trzy przesłanki.

Po pierwsze, ta ustawa musi wychodzić naprzeciw celowi zakładanemu w tej ustawie, jakim jest ochrona inwestycji na terenie RP. Po drugie, ta ustawa, żeby mogła uczynić zadość celowi, musi być spójna z systemem prawa unijnego i krajowego. I po trzecie, musi wychodzić naprzeciw pewnej linii orzeczniczej, która została przyjęta przez trybunały. Dlatego w projektowanej ustawie dopuszcza się stosowanie pewnych środków w zakresie ochrony inwestycji tylko wtedy, gdy innymi środkami nie da się osiągnąć celu zakładanego w ustawie. Tym samym nie można z góry zakładać, że istnieje taki stan permanentny, który uzasadnia kontrolę wszystkich inwestycji na terenie naszego kraju. Wspominaliśmy o tym, że musi być tam spełnionych szereg warunków, które uzasadniają ograniczanie swobody przepływu kapitału, będącej ideą i podstawą funkcjonowania rynku europejskiego. W każdym określonym przypadku, ilekroć rząd uzna, że zostały wyczerpane znamiona do stosowania pewnych ograniczeń, rząd będzie mógł je wprowadzić, nawet nie czekając do 30 dnia. Gdybyśmy zakładali już w ustawie, że w ciągu 30 dni trzeba coś zrobić, to antycypowalibyśmy pewne zdarzenia, to że istnieje pewien stan uzasadniający sformułowanie jakichś ograniczeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie? Wniosek o odrzucenie, nie za przyjęciem.

Kto z państwa jest za przyjęciem łącznie poprawek nr 10 i 11? (3) Kto jest przeciwny? (6) Kto się wstrzymał? (0). Czyli poprawki zostały odrzucone.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 27. Bardzo proszę pana posła Borowczaka o przedstawienie poprawki. To jest art. 13. Poprawki do 26 włącznie rozpatrzyliśmy, głosując w blokach.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Proponuję poprawkę w art. 13, polegającą na dodaniu pkt. 17 i dodanie Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej do wymienionych już podmiotów, agend służb bezpieczeństwa, aby on także do tej kontroli był włączony.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia poprawki przedstawionej przez pana posła Borowczaka? Nie widzę, zatem stwierdzam przyjęcie poprawki nr 27.

Wedle mojej oceny, to jest wszystko. Biuro Legislacyjne potwierdza, że nie pominąłem niczego. Grupowaliśmy poprawki, więc wolę się upewnić.

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą był pan poseł Borowczak. Czy pan poseł zgadza się?

Poseł Jerzy Borowczak (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Przepraszam, pan poseł Grad.

Poseł Jerzy Borowczak (PO):
No tak, poseł Grad, oczywiście.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Przepraszam, pan poseł Borowczak nie obrazi się? Pan poseł Grad był sprawozdawcą, a ponieważ pan poseł zgłaszał poprawki, dlatego się pomyliłem. Pan poseł zgadza się?

Poseł Mariusz Grad (PO):
Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):
Nie widzę sprzeciwu. Dziękuję bardzo wszystkim obecnym. Zamykam posiedzenie.